

Czas trwania Sesji w godz. 16⁰¹ - 18⁵⁸

Sesję filmowali: pracownik Biura Rady Anita Makarewicz, Krzysztof Graczyk

1. Otwarcie obrad VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński Na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.). Otworzył VIII Sesję Rady Miejskiej w Lubawce w trybie nadzwyczajnym na wniosek z dnia 18 czerwca 2025r.

Poinformował, że VIII Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej była prowadzona w trybie stacjonarnym z sali widowiskowej Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce, obrady były transmitowane on-line. Poprosił, aby każdy zgromadzony na Sali przestrzegał dyrektywy RODO i poinformował, że można się z nią zapoznać, ponieważ jest wywieszona na drzwiach.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński zaznaczył, że zarówno Radnym, jak i gościom głosu udziela Przewodniczący Rady dlatego poprosił o zabieranie głosu tylko po uzyskaniu zgody. Jednocześnie, prosił o trzymanie się porządku obrad i zabieranie głosu w odpowiednim jego punkcie, a także o kulturę i merytoryczność wypowiedzi. Przypomniał, że obrady sesji są posiedzeniem oficjalnym, dlatego poprosił o zwracanie się do siebie zgodnie z pełnioną funkcją.

Następnie przywitał wszystkich zaproszonych gości, Radnych, Pana Burmistrza, Panią Skarbnik, Panią Kierownik, oraz wszystkich Mieszkańców śledzących i oglądających obrady.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej Nr II/4/24 z dnia 23 maja 2024 roku w sprawie wyboru Sekretarza obrad Rady Miejskiej na kadencję 2024 - 2029 poinformował, że Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Mariusz Zbrzyzny został wybrany na Sekretarza obrad kadencji 2024 - 2029.

Na podstawie potwierdzenia obecności po imiennym wywołaniu, stwierdził, że w sesji uczestniczyło 12 Radnych, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 15 radnych, stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał. (załącznik do protokołu)

Porządek obrad Sesji:

1. Otwarcie Sesji.
2. Informacja Burmistrza Miasta Lubawka dot. świadczenia usług w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków- przyczyny zmiany operatora, nowe taryfy, plany bieżące, inwestycyjne i rozwojowe gminy w tym zakresie.
3. Dyskusja nad projektem uchwały oraz przyjęcie uchwały w sprawie:
 - 3.1. wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Lubawka na rok 2025;
 - 3.2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubawka;
4. Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński przeszedł do drugiego punktu porządku obrad.

2. Informacja Burmistrza Miasta Lubawka dot. świadczenia usług w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków- przyczyny zmiany operatora, nowe taryfy, plany bieżące, inwestycyjne i rozwojowe gminy w tym zakresie

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła poinformował, że sprawa zaczęła się za poprzedniej kadencji cały proces przejęcia wodociągów. Teraz to co się dzieje jest ciągiem dalszym tego co się wydarzyło wcześniej. Ustawa z marca 1990 roku o samorządzie gminnym mówi w art. 7 o zaspokajaniu zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy: wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą oraz gaz. Natomiast ustawa z czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków mówi, że te zadania są zadaniem własnym gminy. Stąd ta decyzja poprzednio i dzisiaj podtrzymana, żeby przejąć wodociągi poprzez gminę. Większość gmin w różnej formie prowadzą, ale wodociągi zawsze są w pełni zarządzane przez gminę. Są formy takie, że jest to spółka, jest to jednostka, zakłady budżetowe i tak jak w Lubawce jako wydział o nawie wydział wodociągów i kanalizacji. Za poprzedniej kadencji chyba w zamian za podatki niezapłacone przez poprzedniego operatora gmina przejęła cały majątek wodociągowy w całości. Dotyczy to wszystkich sieci wodnych i kanalizacyjnych tych, które były w majątku operatora. Dzisiaj gmina jest właścicielem wszystkich urządzeń wodno- kanalizacyjnych na terenie gminy. Gmina nie jest tylko operatorem i nie zarządza majątkiem. Gmina nie jest płatnikiem podatku od nieruchomości, czyli budynków i budowli i koszty, które tego dotyczą nie są brane pod uwagę w taryfach. Gmina nie ponosi kosztów dzierżawy, bo poprzedni operator dzierżawił majątek te koszty wchodziły też w cenę wody i ścieków. Gmina w kalkulacji przedstawionej do taryf do Wód Polskich nie ujmuje marży zysków co w skomercjalizowanej tak jak Sanikom nie muszą wskazywać marży zysku. Nie ujmuje kosztów takich jakie funkcjonują w przedsiębiorstwie tj. zarządu, wydziałowe, ogólnowydziałowe w gminie te koszty nie będą funkcjonować. Gmina obecnie płaci za usługi utrzymania kanalizacji deszczowej teraz będą robić samodzielnie po kosztach własnych tymi pracownikami, którzy przejdą pod jurysdykcję gminy. Temat przejęcia wodociągów jest już od dłuższego czasu. Gmina ma w Sanikomie wartość udziału trochę ponad 16%, więc nie mają wpływu na to w jakim kierunku idzie rozwój wodociągów, czy prace w kierunku utrzymania ruchu i modernizacji sieci, która obecnie funkcjonuje. Był problem z pozostałymi udziałowcami, bo w wodociągach często była strata i od dawna była mowa taka, aby wodociągi z Sanikomu wyprowadzić i żeby zajmowali się tylko transportem i gospodarowaniem odpadami, żeby była jednorodność ze wszystkimi udziałowcami. Na zgromadzeniu wspólników zwyczajnych w poprzednim roku była mowa o tym, że będą prowadzić proces przejęcia wodociągów, był omówiony plan i okres. Wydział podlega bezpośrednio Burmistrzowi i mają większą kontrolę nad tym z Radą Gminy i mogą robić audyty wewnętrzne i RIO. W spółkach sprawa jest bardziej skomplikowana, bo obowiązuje tajemnica spółki i ciężko uzyskać informacje mimo udziałów w Sanikomie. Inwestycje wodno- kanalizacyjne, które prowadzą w Lubawce i Chełmsku Śląskim i jak coś wyskoczy to mogą po kosztach własnymi siłami zrobić. Gmina ma większe możliwości pozyskania dotacji, które obniżają koszty związane z taryfami. Jeżeli w spółce występują straty to mają prawo zwrócić się o dopłaty i takie pismo otrzymali, ale jeszcze nie zrealizowali tego. Wody Polskie mocno zwracają uwagę teraz na odprowadzanie wód opadowych do sieci kanalizacyjnej i takie opłaty są pobierane. W tej chwili płaci to GDDKiA, DSDiK, Powiat i Gmina. Wcześniej takich opłat wносить nie musieli, ale od przyszłego roku gmina będzie musiała mniej więcej ok 300tyś bez Chełmska Śląskiego i to rekompensuje koszty, które płaciła spółka. W wielu miejscach teraz wychodzi, że umowy były nie podpisane lub były tak podpisane, że miał 2 źródła wody ze studni i sieci, a płacił za ścieki mniejszą wartość jak z sieci. Nie będą mogli robić usług komercyjnych, ale dla mieszkańców w gminie po kosztach tak bez marży zysku. Realizując inwestycje wodociągowe mogą odliczyć podatek VAT i przeznaczyć go na inne inwestycje. Wstępnie jest to ok 2mln według wyliczeń. Teraz jest okres zmiany cen za wodę i ścieki. Pozyskując informacje związane z kosztami pozyskali je na podstawie tego co działo się w Sanikomie i było tam

Protokół Nr 8/2025 z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 24 czerwca 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

200tys starty i musiało być to pokryte, jeżeli chodzi o taryfy. W gminie jest to ok 24% i wynika to z tego, że dawno taryfy nie były podnoszone. Przy zmianie kosztów z utrzymaniem urządzeń wodno-kanalizacyjnych i wynagrodzeń pracowników wyszło tak, że taryfy będą wyższe i średnio za 1m3 wody i ścieków płacone będzie ok 4zł więcej. Przyczyną zmiany operatora jest to, że nie chcieli dłużej czekać dlatego, że zmiana taryf niesie za sobą plan inwestycyjny, w którym wymienia się potrzeby przedsiębiorstwa, które wynikają z robotami na sieci i mogło by się okazać, że zostanie wytworzony następny majątek, który musieliby odkupić. Dzisiaj odkupili tą część aktywów, która jest niezbędna do utrzymania ruchu.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń podkreśliła jeszcze raz, że zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków jest zadaniem własnym gminy. Gmina nie ma dobrowolności w wykonywaniu tego zadania, a mają obowiązek prowadzić to zadanie. To nie jest nic nowego co gmina sobie stworzyła, ale gmina jest zobowiązana zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. Kwestia przejęcia tej części działalności z firmy Sanikom dotyczyła administrowania infrastrukturą, która w pełni należała do gminy, więc te działania w całości przechodzą pod dyspozycję gminy oraz Radnych. Burmistrz przedstawił argumenty odnośnie przejęcia działalności wodno- kanalizacyjnej. Przedstawiła kalkulację do zmian w budżecie (*załącznik do protokołu*).

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński odpowiedział, że Radni nie mają wątpliwości w tym zakresie, że to jest zadanie własne gminy. Wątpliwości biorą się stąd, że na dzień dzisiejszy z tych informacji, które dostali nie wiedzą, czy model, który został przyjęty, czy on jest dla gminy najlepszy. Nie wiedzą, czy model z operatorem jest lepszy, czy bez operatora, a na liczbach i dokumentach nie mogą określić, czy jest to najlepszy model dla gminy, czy mieszkańców. Na miejscu wiedzą, że ten model jest droższy. Zapytał, że skoro jest to model droższy to co mieszkańcy w zamian za to otrzymają.

Radny Piotr Wiktorowski było wspomniane, że gdyby gmina nie przejęła wodociągów to Sanikom i tak się starał o zmianę taryf. Zapytał, czy wiadomo na jakim poziomie byłyby taryfy w Sanikomie, bo mówione było, że gmina ma mniejsze niż jakby miał Sanikom.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że taryfy, które zostały złożone wcześniej niż gmina jakoś w lutym i propozycje dla zmiany taryf ponoć są wyższe. Dowiedział się tylko tyle, że były wyższe niż gminne. Najprawdopodobniej Wody Polskie zatwierdziłyby te taryfy, więc i tak weszłoby to w życie. Mówił o sumie opłat woda + ścieki. Musza wziąć pod uwagę, że koszty z zakupem energii poszły w górę i znalazło się to w kalkulacji taryf. Wystąpili z pismem do Sanikomu ale nie dostali odpowiedzi/zgody.

Radny Jerzy Skulski w raporcie o stanie gminy w pkt sieć wodociągowa jest zapis, że z całego wydobycia wody jest 58,4% strat. Zapytał jakie są plany na usunięcie lub zminimalizowanie tych strat, bo to też wpływa na koszty wody jakie naliczają Wody Polskie.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że wbrew pozorom to nie jest duża strata. W gminie są 3 miejsca, które do dzisiaj nie zostały zinwentaryzowane i są to miejsca gdzie były dawne przedsiębiorstwa. Watra, w której są tam sieci, które po tylu latach są nieszczelne i tam mają upływy wody, o których wiedzą. Fabryka mebli jest kolejna i wiadomo jak to wygląda. Na Watrze zaczyna się porządkowanie i być może znajdą te miejsca i uszczelniać sieć. Na meblach też mają duże ubytki wody, które są zinwentaryzowane i Chełmsko Śląskie po Watrze i tam też są problemy. W tych 3 miejscach nie mają kontroli nad tym co się dzieje.

Radny Jerzy Skulski zapytał, czy po usunięciu i zlokalizowaniu tych strat i przy ponownych przeliczeniach przez Wody Polskie jest szansa na mniejsze taryfy, czy nie.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że to tak nie wygląda. Taryfy są ustalane na 18 miesięcy, bo gmina funkcjonuje jako nowe przedsiębiorstwo wodociągowe. Po 18 miesiącach na podstawie własnych kosztów, które będą występować w gminie, będą występować o zmianę taryf, które będą na 3 lata. To nie jest tak, że jak spadnie cena energii elektrycznej lub uszczelniać system i nie będzie tyle strat. Dzisiaj na ujęciach wodnych płacą dwie opłaty stałą i zmienną. Kiedyś płacono się za to ile wody zużyto dla celów konsumpcyjnych, a dzisiaj jest opłata stała wynikająca z decyzji, a druga zmienna, czyli ilość wody, która trafiła do sieci kanalizacyjnych. Ta druga opłata jak się

zlikwiduje niekontrolowany przeciek wody będzie mniejsza. Są to duże pieniądze i u poprzedniego operatora słabo to wyglądało.

Radny Jan Włodarczyk było powiedziane, że położona jest nowa kanalizacja na ul. Kolonia, Zakopiańskiej zapytał, czy kładł to Sanikom, czy firma, która prowadziła całą inwestycję. Jeżeli układała to firma to w jaki sposób gmina odzyska VAT.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że robiła to firma, która wygrała przetarg. Wartość kontraktu 7mln brutto to 23% to ok 1,400mln wróci do gminy.

Radny Jan Włodarczyk zapytał, czy to wszystko liczy się do odliczenia VATu, a nie tylko położenie rur.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że chodzi o sieci wodno- kanalizacyjne i wody deszczowe to od tego odliczają VAT to będzie trochę mniej.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń odpowiedziała, że jeżeli chodzi o rozbudowę sieci wodno-kanalizacyjnej na terenie Gminy Lubawka to taka odpowiedź była zawarta w interpelacji, którą Radni otrzymali. Ta inwestycja 1,188mln z roku 2025 i 289tyś z roku 2024 samego podatku VAT z inwestycji rozbudowy sieci wodno- kanalizacyjnej na terenie Gminy Lubawka i Chełmsko Śląskie sieć wodociągowa i kanalizacyjna oraz Miskowice sieć wodociągowa. Ta inwestycja w całości dotyczyła sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, w związku z tym, że będą prowadzić sprzedaż opodatkowaną wody i ścieków przysługuje odliczenie podatku VAT. Z inwestycji np. związanej z budową i modernizacją drogi gminnej przy ul. Kolonii w Chełmsku Śląskim będą mogli odliczyć VAT tylko od tej części inwestycji, która dotyczy przebudowy odcinka wodociągowo- kanalizacyjnego. Tylko od tych podatków mają prawo odliczyć podatek VAT, bo tylko na działalności wodociągowo- kanalizacyjnej będą wystawiać faktury opodatkowane stawką podatku VAT w wysokości 8%. Czyli nie z całej inwestycji, jeżeli prowadzą budowę drogi to nie odzyskują od całej drogi tylko od sieci, którą modernizują, przebudowują.

Radny Jan Włodarczyk zapytał, czy przy przebudowie/ modernizacji drogi będzie sieć wod-kan robił Sanikom, czy dalej firma, która będzie wygrywała przetarg.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że tego typu prace będą wykonywać firmy zewnętrzne, bo dalej będą to robić przetargami. Pracownicy, których przejęli nie potrafią wykonywać takich prac, bo są to 3 brygady, które są od oczyszczalni, a pozostali są na obsłudze sieci wod-kan. Na terenie gminy mają ok 160km sieci wodnych i kanalizacyjnych i bardzo często trzeba coś naprawiać lub robić jak jest jakaś awaria, czy na sieciach, czy na maszynach w oczyszczalni, ale też dookoła np. koszenie trawy. Jest brygada operacyjna, a nie do prowadzenia prac budowlanych.

Radny Rafał Czura zapytał, czy jest przewidziane, że gmina z własnych środków będzie musiała dopłacać do działalności wod-kan. Zapytał, czy wszyscy mieszkańcy, którzy otrzymali informację o tym, że muszą podpisać nowe umowy z nowym operatorem, czy umowy podpisują i czy są jakieś protesty, sprzeciwy.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że ryzyko, że cena wody pójdzie, w którą stronę zawsze istnieje i nie są w stanie przewidzieć do przodu. Umowy są podpisywane cały czas. Rozmawiał z Sołtysami i w każdej miejscowości są podane daty, żeby wyjść w stronę mieszkańców i żeby nie musieli dojeżdżać do Lubawki do Sanikomu. Z Sanikomu też wyszły informacje, że należy podpisywać umowy z gminą.

Radny Rafał Czura dodał, że chodzi o wydatki zaplanowane pomiędzy tymi okresami, gdzie wnioskują do Wód Polskich o podniesienie stawek dla mieszkańców. Wydatki, które będą wynikać z budżetu, bo teraz ryzyko bierze na siebie Sanikom, a czy jest ryzyko, że Urząd będzie ponosił wydatki dodatkowe pomiędzy okresami, gdzie mogą podnosić stawki mieszkańcom.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że nie bardzo wie o co chodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński dodał, że chodzi o to, że oprócz tego co mają w taryfie, bo będą przychody z opłat z taryfy dla mieszkańców i są wydatki związane z wod-kan. Pytanie Radnego jest takie, czy to się zbilansuje, zrównoważy, czy jest zaplanowane, że to się będzie równoważyło, czy za pół roku, czy rok będzie trzeba dopłacić do działalności z budżetu gminy bezpośrednio ileś tysięcy.

Protokół Nr 8/2025 z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 24 czerwca 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że koszty przejęcia 640tyś to pewnie wcześniej, czy później trzeba będzie wymienić maszyny. Jaka będzie forma, czy będą to kupować, czy lizingować, czy w inny sposób to z tego co wie maszyny są dosyć sprawne i mają czas, żeby eksploatować urządzenia, które mają. Każda maszyna jest używana i ma jakiś czas i pewnie coś trzeba będzie w nich wymieniać, naprawiać. Te koszty dzisiaj są już zawarte w taryfach.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń dodała, że jeżeli chodzi o zmiany w budżecie one są ujęte i tak samo w wieloletniej prognozie, bo jak zaczynają z tą działalnością to wieloletnia prognoza musi być poprawiona na lata przyszłe wprowadzając koszty i przychody tej działalności. Po otrzymaniu nowych stawek dla gminy ta działalność się w pełni finansuje i zostaje nadwyżka na prowadzenie inwestycji. Ewentualne zwiększone koszty bieżące byłyby pokryte z tej taryfy, która jest dzisiaj. Przychody zostały policzone na 5 miesięcy w związku z przesunięciem płatności, natomiast koszty przeliczone są na pół roku i to jest ta sama kwota. Mają 2 miesiące do przodu z tych kwot, jeżeli one nie wzrosną, ale to jest ok 800tyś- 1mln w zależności od tego ilu odbiorców będzie regularnie płacić, czyli ilość osób zobowiązanych płacących i niepłacących. Na obecnych stawkach nadwyżki to będzie 800tyś- 1mln, które mogą przeznaczyć na inwestycje lub na ewentualne zwiększenie kosztów bieżących.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński ubolewa, że Radni nie byli włączeni w proces liczenia tych taryf. Dzisiaj mają sytuację, że muszą to przyjąć, a dzisiaj mają dużo pytań jak zostało to wyliczone, co zostało wzięte, a byłoby łatwiej rozmawiać jak byliby obecni w momencie kiedy było to liczone. Zapytał w jakiej wysokości jest planowana ta nadwyżka i ona liczona jest między innymi z tytułu sprzedaży wody i odbioru ścieków, a kosztami ponoszonymi na tej działalności. Jaka jest nadwyżka i jakie inwestycje w ramach tego będą sfinansowane.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń odpowiedziała, że o nadwyżce już mówiła i będzie kwota rzędu 800tyś- 1mln rocznie. Plan inwestycyjny, który miała przygotowana spółka był do roku 2024, więc plan inwestycyjny jest uchwalany przez Radę Miejską i będzie przedłożony do dyskusji i do akceptacji i muszą to zrobić w tym roku tak, żeby nastąpiła ciągłość tej działalności inwestycyjnej.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła dodał, że rozpoczęty został wodociąg z dawnych lat do oczyszczalni ścieków i muszą to dokończyć. Muszą wymienić tłoczny odcinek kanalizacji nad rzeką Bóbr, bo jest problem z wyciekami na magistrali z Miskowic. Mają na to dokumentację z pozwoleniem z Sanikomu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński zapytał, czy dobrze rozumie, że taryfa jest tak obliczona i te stawki opłat za wodę i odbiór ścieków żeby wygenerować tą nadwyżkę na inwestycje.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński zapytał, czy gdyby wyliczenie nadwyżki było mniejsze to może taryfy mogłyby niższe.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń odpowiedziała, że do taryf zostały przyjęte dane, które przedstawił Sanikom, firmie, która opracowywała te taryfy oraz zostały przyjęte koszty amortyzacji środków trwałych również tych nowo wytworzonych i wynagrodzenia pracowników i wszystko co się wiąże z kosztami pracowniczymi i ogólnozakładowymi, jeżeli chodzi o działalność urzędową. Na tej podstawie skalkulowano, ale to wszystko zostało wyliczone z danych rzeczywistych z działalności wodokan prowadzonej przez spółkę, więc baza jest na kosztach rzeczywistych. Po takiej kalkulacji wyszła nadwyżka po kosztach działalności bieżącej, czyli będą w stanie jeszcze wykonywać inwestycje wodociągowe, które przedstawią w późniejszym okresie, bo trzeba będzie uchwalić program modernizacji inwestycji sieci wodociągowo- kanalizacyjnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński inwestycje dalej zostają inwestycjami i nowy dział tego nie prowadzi i jeżeli będzie robiona droga i inne rzeczy i inwestycje wodno- kanalizacyjne, które będą wchodzić w zakres większej inwestycji będzie robiona przez firmę zewnętrzną, a wydział wodno- kanalizacyjny będzie utrzymywał na bieżąco to co Pan Burmistrz mówił, czyli oczyszczalnie i wymieniać i usuwać awarie. Co będą robić własnymi siłami, czy mogą liczyć na to, że będą remonty dłuższych odcinków i czy uszczelnienia sieci będą robić własnymi siłami wydziałem, czy będzie przesuwane na etap inwestycyjny. Mają dwutorową lub sprzeczną informację, bo coś będą robić

Protokół Nr 8/2025 z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 24 czerwca 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

własnymi siłami, czego wcześniej nie mogli robić, kiedy Sanikom był operatorem, a dzisiaj słyszą, że nie za wiele mogą, bo do obsługi jest bieżące usuwanie awarii i naprawy, a co tak naprawdę będzie dodatkowo, czy uszczelnienia będą robić własnymi siłami poprosił o doprecyzowanie.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że to nie jest tak niewiele, bo utrzymanie ruchu tak ogromnych ilości majątku jest poważnym zadaniem. Jeżeli mowa jest o inwestycjach finansowanych z instytucji to będzie to robione przez dział inwestycyjny i tam dostaną jakieś dofinansowanie i będzie to duża inwestycja infrastrukturalna w sieci wod-kan. Jeżeli chodzi o remonty i trzeba będzie wymienić jakieś rury wodne, a niekiedy będzie sytuacja, że dostaną pieniądze na remont drogi i będzie trzeba wymienić sieci wod-kan to to będzie robione przez spółkę przez wodociągi tak jak było to robione do tej pory, a jak nie będą mieć pieniędzy to siłami własnymi w formie remontu. Co innego remont, co innego inwestycja i tu się nic nie zmienia, a ci ludzie potrafią to doskonale robić.

Radna Andżelika Nasypana zapytała o to, czy jeżeli biura się przeniosą z ul. Nadbrzeżnej na ul. Komunalną to, czy jest możliwość zapewnienia w urzędzie ludziom dostępu do załatwienia jakiejś sprawy.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że biura będą na oczyszczalni ścieków, a dzisiaj większość spraw załatwia się telefonicznie. Jest pomysł żeby wyremontować pomieszczenia w budynku dawnego przedszkola na pierwszej kondygnacji i wcześniej, czy później biuro „sprzedaży” przeniosą.

Radny Oskar Najdek ma żal o to, że decyzja została podjęta bez głosu Rady, a oni są głosem mieszkańców i powinno to być ustalone, czy ich na podwyżki stać. Zapytał się o przejętych pracowników i z tego co wie to wypłaty będą się różnić i uważa, że nie będzie to pozytywnie wpływać na pracowników urzędu. Zapytał jakie są gwarancje zatrudnienia pracowników przejętych z Sanikomu, czy wszyscy zostaną na swoich stanowiskach i czy jest jakaś gwarancja tego. Radni zostali postawieni przed faktem dokonanym i dzisiaj nie mogą odrzucić uchwały, bo muszą zabezpieczyć dostarczenie wody. Zapytał kto personalnie ponosi odpowiedzialność za ewentualne straty wynikające z tej decyzji. Przyjmując uchwałę bez kompletnej analizy całej sytuacji nie poczuwa się do tego.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że plan przejęcia został solidnie opracowany i doskonale wiedzieli jaki krok i w jakim czasie mają zrobić. Dotyczy to wielu spraw i dzisiaj jest mowa o majątku, bo jest kosztowny, ale też przeniesienie wszystkich decyzji. Taka działalność jest bardzo mocno obwarowana przepisami to wszystko się odbywa na decyzjach wodno- prawnych i środowiskowych, więc te decyzje już są przepisane i to była ogromna praca wykonana. Pracownicy zostają przejęci na podstawie art. 21, czyli na takich samych warunkach na jakich byli zatrudnieni w Sanikomie z gwarancją zatrudnienia. Wysokość wynagrodzenia zostaje taka sama z dostosowaniem do samorządu i z całą strefą BHP. Burmistrz zawsze odpowiada.

Radny Krzysztof Jawor zapytał co może czekać osoby, które nie podpiszą umowy, czy odetną im wodę, czy będą naliczane kary. Zapytał co z osobami mieszkającymi za granicą, którzy nie zdążą zjechać i podpisać umowy w tym terminie.

Mecenas Beata Wróblewska odpowiedziała, że osoby pobierające wodę z sieci i korzystające z kanalizacji mają obowiązek podpisania umowy. Jeżeli takiej umowy nie podpiszą to gmina ma prawo pobierać opłaty za wodę i ścieki. Jeżeli nie będą mieć danych w jakiej ilości ścieków i wody jest odprowadzane przez osoby, które nie podpiszą umowy no to będą na początku szacować to może w formie ryczałtu. Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę zawiera nieprzyjemne sankcje. Pomijając odcięcie wody bo to jest bardziej przyjemne to osoba dostaje informację, że jeżeli zalega za 2 terminy z opóźnieniem zapłaty za 2 terminy płatności grozi jej odcięcie wody i jest cała procedura opisywana dla mieszkańca i udostępniony punkt poboru wody zastępczy. Jest też odpowiedzialność karna w sensie takim, że jest to wykroczenie, że jeżeli ktoś bez uprzedniego zawarcia pobiera wodę z urządzeń wodociągowych podlega karze grzywny do 5tyś, a kto bez uprzedniego zawarcia umowy odprowadza ścieki do urządzeń kanalizacyjnych podlega karze ograniczenia wolności, albo karze grzywny do 10tyś. Z uwagi na to, że gmina jest podmiotem finansów publicznych i Burmistrz ponosi odpowiedzialność za prawidłowe gospodarowanie środkami publicznymi w przypadku mimo kilkukrotnych apeli o zawarcie umowy ktoś będzie uparczywie uchylał się od zawarcia umowy to gmina będzie zmuszona zgłosić ten

Protokół Nr 8/2025 z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 24 czerwca 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

fakt na policję i sprawa będzie kierowana do sądu, które nakładają takie grzywnę, może nie w tej maksymalnej wysokości, ale takie sprawy się toczą w Polsce i takie wyroki zapadają. Dodatkowo jeśli ktoś w sposób celowy i z zamiarem uchylecia się od ponoszenia opłat za wodę i ścieki może sąd jeszcze orzec nawiązkę w wysokości 1tyś za każdy miesiąc, w którym nie została zawarta umowa. Są to konsekwencje ostateczne. Jest to działanie, które może dotyczyć osób, które w sposób świadomy i uporczywy nie będą chciały zawrzeć umowy. Na pewno gmina nie będzie wyciągała takich konsekwencji przynajmniej na ten moment w stosunku do osób, które z jakiś przyczyn (nie robią tego w pełni świadomie i uporczywie). Dostali informacje zbuntowali się i nie podpiszą umowy lub nie chcą podpisać umowy to będą próbowali do tych osób dotrzeć i spróbować przekonać do podpisania umowy, a w pierwszej kolejności sankcjom będzie odcięcie wody gdyby w dalszym ciągu te osoby nie wносиły opłat nawet jeśli dostaną i dotrą do tych osób, ustalą dane osobowe i wyślą wezwanie do zapłaty, wystawią fakturę nawet w formie ryczałtu to będzie pierwsza kolej działania, później zagrożenie odcięciem wody. Sprawy dotyczące przepisów karnych będą w tedy kiedy ktoś ewidentnie w sposób świadomy i uporczywy będzie uchylał się od spełniania obowiązku zapłaty za wodę i ścieki oraz podpisania takiej umowy. Poprosiła o to, aby mieszkańcy wzięli sobie do serca konieczność podpisywania umów, bo to też ma wpływ na późniejsze naliczanie i składanie wniosków na późniejsze taryfy. Bo osoba, która nie wnosi opłat, a korzysta z tej wody to korzysta na koszt pozostałych mieszkańców. To też ma potem wpływ na cenę wody w przypadku następnego okresu taryfowego.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła dodał, że jeżeli ktoś jest za granicą i nie będzie go 2 miesiące to nikt z tego nie będzie robił problemów, tylko przyjedzie załatwi.

Mecenas Beata Wróblewska dodała, że można jeszcze na ten moment skontaktować się z Sanikmem, a później z urzędem i podać telefonicznie lub mailowo swoje dane do zawarcia umowy i tą umowę mogą wysłać, bo do Polski też wysyłają, ponieważ dużo osób ma tutaj domy letniskowe i rzadko tu przebywają tylko w okresie weekendowym, wakacyjnym, więc takie umowy wysyłają z prośbą o podpisanie i zwrot jednego egzemplarza. Także jeżeli ktoś przebywa za granicą można się skontaktować drogą mailową, umowa zostanie przygotowana i wysłana pod wskazany adres doręczeń i taka osoba umowę odeśle.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński dodał, że teraz widać, że urząd masę pracy w tym zakresie wykonał, natomiast nie jest to cały proces przejęcia, bo chociażby komunikacja społeczna kompletnie leży. Ludzie nie wiedzą i podpisywali umowy bez świadomości takiej, że taryfy wzrosły i nigdzie nie można jej uświadczyć, nie wie, czy już jest, ale w zeszłym tygodniu jej nie było na BIP.

Mecenas Beata Wróblewska odpowiedziała, że taryfa została opublikowana wczoraj przez Wody Polskie na stronie BIP, bo się uprawomocniła z dniem 23 czerwca i dzisiaj została umieszczona na stronie BIP urzędu. Decyzja wraz z tabelami opłat jest zawieszona. Nie mogli tego zrobić wcześniej, bo ustawa mówi, że po opublikowaniu na stronach BIP Wód Polskich.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński odpowiedział, że rozumie to ze strony formalnej, ale jest sytuacja jaka jest i to jest podobny problem do tej komunikacji z Radą, że dowiadują się w poniedziałek. Dobrze przygotowany proces, bo Pan Burmistrz mówił od początku, że jest to duże przedsięwzięcie i to dzielają, ale nie wie czemu kampania informacyjna leży. Wie, że jest piarowiec w gminie i nie wie czemu nie został włączony w proces i ta informacja wcześniej nie szła. Jakby było to, to pewnie sytuacja i pytania też byłyby inne.

Radna Arleta Sikora zapytała o osoby, które już podpisały umowy i które myślały, że nic się nie zmieni, a tylko to, że gmina będzie właścicielem, a nie byli świadomi wielkości stawek i wzrostu. Zapytała, czy jeżeli te umowy zostały podpisane, a dopiero dzisiaj zatwierdzą to, czy te umowy są ważne, czy będą musieli się ponownie zgłaszać i podpisywać umowy.

Mecenas Beata Wróblewska odpowiedziała, że te umowy są ważne i umowa podpisana dopóki nie jest wypowiedziana obowiązuje.

Radna Arleta Sikora dodała, że mieszkaniowiec nie był świadomy, że będą zmiany warunków umowy.

Protokół Nr 8/2025 z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 24 czerwca 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

Mecenas Beata Wróblewska odpowiedziała, że jest obowiązek zawierania umów z mieszkańcami. Teraz jako przedsiębiorstwo, a teraz spółka miały obowiązek zawierania umów, a mieszkańcy mają obowiązek wnoszenia opłat za wodę i ścieki. Kwestia wysokości nie ma wpływu na nic.

Radna Arleta Sikora dodała, że wysokość to jest jeden z warunków umowy, na którą powinni być świadomi, a jeżeli podpisują każdą umowę i tak obowiązuje prawo i jak podpisuje jakąkolwiek umowę ma obowiązek być zapoznana z każdym warunkiem tej umowy i może się z nim zgodzić bądź nie. Pan Burmistrz mówił o rzetelnym przygotowaniu, że był plan i wiedzieli, w którym momencie co wykonać, jaki krok podjąć. Myśli, że w tym planie zabrakło informacji i działalności Radnych, bo nie zostali poinformowani, nie rozmawiali w tej kwestii. Zastanawia się co w sytuacji kiedy Radni dzisiaj nie przyjmą tej uchwały, czy są jakieś inne możliwości i jakiś plan na to i jakieś inne rozwiązanie, czy tak naprawdę muszą to zrobić. Zapytała w kontekście wypowiedzi Burmistrza, który mówił o rzetelnym przygotowaniu i decyzjach podejmowanych zgodnie z harmonogramem.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń odpowiedziała, że zaopatrzenie mieszkańców w wodę i odbiór ścieków jest zadaniem własnym gminy i czy się to podoba, czy nie zadanie gmina prowadzić musi bez względu na koszty tej działalności, bez względu na to, czy ona przynosi zyski w tym sensie, że będzie stać na wszystkie inwestycje, czy przychody bieżące pokrywają tylko koszty bieżące bez względu na wynik tej działalności, gmina jest zobowiązana tą działalność prowadzić. Jeżeli nie przyjęto by dzisiaj uchwały mają prawo zgłosić to do RIO, że Radni nie podjęli takiej uchwały oraz do nadzoru Wojewody. Przez to, że uchwała nie została podjęta, czyli nie zostały zabezpieczone podstawowe zadania gminy to gmina nie jest w stanie wykonywać swoich obowiązków, a Radni w związku z tym przekroczyli swoje uprawnienia nie przyjmując dochodów i wydatków związanych z zadaniem własnym gminy. Mogą Radnych ponownie wezwać do zwołania sesji i podjęcia uchwały i jakby Radni w dalszym ciągu decyzji nie podjęli to wtedy mają możliwość zgłoszenia do RIO, nadzoru Wojewody i również do sądu.

Radna Arleta Sikora odpowiedziała, że rozumie, że urząd zgłasza, że Radni nie wykonali swoich obowiązków, ale tak naprawdę nie wykonali, bo nie zgadzają się z decyzją wypowiedzenia umowy. Zadanie własne gminy było realizowane cały czas i do tej pory realizowali gdyby nie decyzja Pana Burmistrza, który wypowiedział umowę obowiązującą do tej pory także generalnie Radni poniosą konsekwencje za to na co nie mieli wpływu, bo to nie były decyzje Radnych. Ostateczna decyzja jest Radnych, za którą mogą ponieść konsekwencję.

Mecenas Beata Wróblewska odpowiedziała, że w kwestii zawierania umów na wodę i odbiór ścieków to jest to umowa, która jest regulowana przepisami ustawy i w tej umowie nie podaje się stawek, ponieważ stawki określają taryfy zatwierdzane przez Wody Polskie. Nie ma możliwości, żeby w umowie na dostawę wody i odbiór ścieków wpisywać literalnie cenę za 1m³, ponieważ kwestie opłat regulują taryfy, które są ustalane i zatwierdzane przez Wody Polskie. W tej umowie nie może być zawierana ta informacja i sama ustawa też troszeczkę odmiennie reguluje kwestie zawierania umowy niż kodeks cywilny mówiąc ogólnie o zawieraniu umów cywilno- prawnych.

Radny Jan Włodarczyk dodał, że prosili i czekali od stycznia na to, czy przedstawiciele urzędu usiądą z Radnymi i porozmawiają. Wszystko było robione wymijająco, a dzisiaj Radni są straszeni, że jak nie podniosą ręki to będą zgłoszeni. Zapytał jak tak można. Prosił o audyt, który by kosztował kilka tysięcy i na dzień dzisiejszy nie byłoby problemu, bo wszystko by wiedzieli. Urząd na 4 kartkach papieru napisał audyt. Pani Skarbnik straszy ludzi, że jak nie podpiszą to będą mieli problem i będzie problem, ale ten problem powinien być rozwiązany w lutym, a nie teraz.

Radna Arleta Sikora odpowiedziała Pani Mecenas, że nie zna przepisów prawa i dziękuje za wyjaśnienie, bo dzięki temu wie, że nie muszą być plany taryfowe. Jednak wydaje się, że nie chciałaby Pani Mecenas być tak zaskakiwana zmianą umowy z dnia na dzień. Coś się podpisze, a za chwilę okazuje się, że 26% rośnie cena. Patrzy z perspektywy człowieka, bo jest to nie w porządku, bo mieszkaniac, który płacił 100zł za odbiór ścieków i dostawę wody będzie miał znaczącą różnicę. Emeryt, czy rencista bardzo mocno odczuje tą podwyżkę i jeżeli każdy byłby do tego przygotowany odpowiednio cytując Pana Burmistrza, który mówił o planie i przygotowaniu całego przejęcia to każdy mógłby się nastawić jakoś psychicznie i finansowo, że od lipca będzie musiał płacić więcej za opłaty,

Protokół Nr 8/2025 z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 24 czerwca 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

które muszą ponosić, ale nie w takiej kwocie i nie w takiej wysokości. W tej chwili będzie trzeba i nie ma dyskusji i przez to jest to oburzenie. Szanujemy siebie nawzajem, a nie tylko podejmujemy decyzje bez żadnej dyskusji. Jest zatrudniony piarowiec, który czasami umieszcza niekoniecznie niezbędne informacje, a tak ważnej informacji zapomniał umieścić.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński dodał, że po raz kolejny zabrakło tej dyskusji. Dzisiaj jest mowa o nadwyżce ponad 1mln, która będzie przeznaczona na inwestycje, być może trzeba było dyskutować, żeby ta nadwyżka była nie 1mln tylko pół mln i pozwoliłoby to obniżyć trochę taryfy. Zdecydowano o tym jednoosobowo, bo to urząd wyliczył i przyjął założenia Radni o tym nie wiedzieli i nie byli informowani mimo, że pytali wiele razy o szczegóły z tym związane. Z tych wyliczeń wiedza, że gmina ma większe taryfy niż okoliczne gminy może Lubawka jest trochę tańsza na abonamencie, który jest raz w miesiącu, ale 1m wody ze ściekami w zasadzie wszędzie kosztuje więcej w Lubawce niż w ościennych gminach. Dla przykładu mieli podane miasto i gminę wiejską Kamienna Góra tam jest to taniej, jeżeli chodzi o przeliczenie 1m ścieków i to o to chodzi co do zasady. Wszyscy Radni wiedzą, że dzisiaj stoją pod ścianą, pomijając straszenie konsekwencjami, nie mogą sobie pozwolić na to i nie zostawią mieszkańców w sytuacji takiej, że od 1 lipca nie będzie kto miał pójść pracować na obiektach, albo nie będzie wody. Radni mają „żał” o to w jaki sposób się to odbyło i nie tak sobie to wyobrażali i nie o taką współpracę prosili. Wielokrotnie prosili o szczegóły i słyszeli, że będą, a one wypłynęły dopiero w poniedziałek. Można się zastanawiać, czy decyzja była prawomocna, czy nie. Wyliczenia, analizę i symulacje można było przeprowadzić przed wypowiedzeniem Sanikomowi umów i wtedy wszyscy wiedzieliby na czym stoją, emocje byłby znacznie mniejsze, a tak są w miejscu, w którym są.

Radny Jerzy Skulski dodał w nawiązaniu do tego, że nie chcą zostawić mieszkańców w sytuacji, kiedy od 1 lipca nie będzie miał się kto zająć wodociągami. Zapytał jakie jest wyjście awaryjne, jeżeli by tego nie przyjęli i od 1 lipca np. przy awarii sieci na osiedlu ludzie zostaną bez wody i co wtedy, kto by tą awarię usunął i jakie byłoby rozwiązanie.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że sytuacja byłaby trudna, bo wszystkie decyzje środowiskowe przepisane są już na urząd. Od 1 lipca Sanikom nie ma już delegacji, żeby dostarczać wodę i odbierać ścieki mowa jest o decyzjach związanych z ujęciem wody i oczyszczalni ścieków, czyli działalność jest nielegalna i wiąże się to z ogromnymi karami. Jeżeli urząd nie miałby delegacji do tego żeby prowadzić działalność wodno- kanalizacyjną to jest bardzo podobnie i też nie mogliby tego wykonywać.

Radny Jerzy Skulski odpowiedział, że jest to patowa sytuacja, gdzie muszą patrzeć na dobro mieszkańców, żeby nie zostawić ich bez wody mimo, że te podwyżki też zatwierdzą.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń sprostowała, że nie zgadza się z opinią, że straszyła Radnych, a odpowiedziała na pytanie co by było gdyby.... I czy gmina ma jakieś możliwości, jeżeli Radni dzisiaj nie podejmą uchwały zwiększającej budżet o dochody i wydatki związane z działalnością wodno-kanalizacyjną. To nie było straszenie i poprosiła, żeby nie używać takich słów, bo nie o to chodziło i Radni sami zapytali co by było gdyby..., więc odpowiedziała jakie są możliwości przy niepodjęciu tej uchwały. Nie miała zamiaru nikogo straszyć, a odpowiedziała jak to wygląda rzeczywistość.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński odpowiedział, że było to niefortunne sformułowanie, a bardziej kolokwialne, ale chodziło bardziej o to, czy to ryzyko w takiej sytuacji zostało przewidziane w tym planie przejęcia i to o to chodziło.

Radny Piotr Wiktorowski zapytał o to co powiedział Pan Burmistrz, że przejmowanie wodociągów odbywało się już za poprzedniej władzy. Zapytał na jakim etapie to było podczas przejęcia urzędu przez Burmistrza i jak długo gmina zwalniała spółkę z podatków, kiedy to się zaczęło i jaki był etap, czy już była jakaś umowa wstępna z poprzednią władzą, jak długo to trwało i jaki był etap.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że wie, że podatki były zwalniane w jakiejś części.

Radny Piotr Wiktorowski zapytał, który to mógł być rok.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń odpowiedziała, że to mógł być rok mniej więcej 2021-2022. Po tamtym momencie zakończyło się postępowanie odnośnie przejęcia majątku za zobowiązania spółki i to postępowanie skończyło się w roku 2024 i w tym roku gmina objęła całość, czyli 100%

Protokół Nr 8/2025 z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 24 czerwca 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

infrastruktury wodno- kanalizacyjnej w swoją własność. Aczkolwiek ta część, która została przejęta była niewielką częścią wartości, której własnością była już gmina. To były te elementy, które Sanikom wytworzył w ramach swojej działalności, bo Sanikom działał na podstawie zawartej umowy cywilno-prawnej na administrowanie infrastrukturą wodno- kanalizacyjną w imieniu gminy. Nie działali samodzielnie, a działali w imieniu gminy. Odpowiedzialność za działania zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków cały czas jest na gminie, czy to jest realizowane przez spółkę, czy przez urząd, czy przez jednostkę to odpowiedzialność spoczywa na gminie. Podkreśliła jeszcze raz, że Sanikom działał na umowie cywilno- prawnej na administrowanie tą siecią w związku z tym miał prawo pobierania opłaty za wodę i opiekowania się, ponoszenia kosztów na utrzymanie infrastruktury we właściwym stanie. Z tego tytułu pobierał opłaty i w czasie swojej działalności wytworzył również środki trwałe, które były kalkulowane w taryfach. Taryfy były kalkulowane, a Radni za każdym razem ten plan inwestycyjny uchwalali. Plan jest wieloletni i po to jest uchwalany, żeby można było te uchwalone inwestycje ująć w planach taryfowych. To było kalkulowane do taryf z tego tytułu Sanikom też pobierał opłaty i wytwarzał majątek, który był jego własnością w tedy. Stworzył się dualizm, bo częściowo środki trwałe były własnością gminy, a częściowo Sanikom. Za całość gospodarki wodno-kanalizacyjnej odpowiada gmina.

Radny Piotr Wiktorowski zapytał, czy można zrozumieć, że Pan Burmistrz nie miał odwrotu tylko musiał kontynuować przejęcie tych wodociągów, bo wracając do tyłu przez te lata byłoby to nie możliwe.

Skarbnik Gminy Monika Stanek- Gamoń podkreśliła, że działalność związana z zaopatrzeniem w wodę i odprowadzaniem ścieków jest zadaniem własnym gminy i gmina musi to realizować. Formę przeprowadzania tej działalności poza urzędem, bo to z ustawy wynika, że gmina działa za pomocą urzędu jest to wpisane w przepisy prawa. Natomiast, jeżeli gmina chciałaby żeby ta działalność funkcjonowała w formie osobnej jednostki budżetowej, bądź w formie oddzielnej spółki musiałyby najpierw zwrócić się do Radnych z prośbą o podjęcie stosownej uchwały w tym temacie. Jeżeli chodzi o działalność podstawową jakim jest urząd miasta nie ma konieczności zwracania się do Radnych o wyrażenie takiej zgody. W każdej innej formie Radni muszą taką zgodę wyrazić. Przypomniała, że Gmina Lubawka nie ma w spółce Sanikom 100% udziałów, a ma tylko 16% i stracili decyzyjność co do działalności tej spółki, bo nie mają nawet pakietu większościowego, a skoro cała działalność wodociągowo- kanalizacyjna była powierzona do spółki to zasadnym było mieć w 100% pieczę nad działalnością i ją kontrolować tym bardziej, że w całości Burmistrz za to odpowiada.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła dodał, że sytuacja była kuriozalna, bo wszystkie decyzje związane z rozbudową sieci i w wypadku kiedy powstawał środek trwały musiała być zgoda gminy. Dochodziło do takich sytuacji, że w niektórych miejscach na sieciach wodnych i kanalizacyjnych, a za poprzedniej kadencji był zakaz budowania sieci i wytwarzania środków trwałych i nastąpiła dosyć duża degradacja i urząd czeka naprawa tego, jeżeli chodzi o sieci. To jest ważne, bo urząd musiał wyrazić zgodę, żeby Sanikom mógł coś zrobić, Sanikom wytwarzał środek trwały, który potem urząd musiał odkupić. Teraz był taki moment, że mogli bez tego typu decyzji ponoszenia kosztów własności i wykupienia środków trwałych na gminę, żeby mieli sytuację wyczyszczoną.

Radna Andżelika Nasypana zapytała o to, czy można pochylić się nad osobami, które robią opłaty i płacą, a żyją z miesiąca na miesiąc to te 26% będzie dużym problemem. Czy można rozpatrzyć jakąś pomoc dla rodzin wielodzietnych wiążących ledwo koniec z końcem.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział, że nie wie, czy jest to możliwe i nie zna odpowiedzi do końca. Musiałby to sprawdzić.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński zarządził 30 minut przerwy o godzinie 17:37, obrady wznowiono o 18:41.

Przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Wierciński przeprosił za przedłużoną przerwę oraz poinformował, że nastąpiła w związku z dyskusją nad kształtem uchwały i projektach oświatowych, które w uchwale się znajdują.

Protokół Nr 8/2025 z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 24 czerwca 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

3. Dyskusja nad projektem uchwały oraz przyjęcie uchwały w sprawie:

3.1. wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Lubawka na rok 2025;

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński projekt uchwały był przekazany (załącznik do niniejszego protokołu).

Mieszkaniec Pan Krzysztof Gniadek zapytał jaki jest czas na załatwienie dziury po usunięciu awarii ma Sanikom. Jak ten czas wygląda, czy to jest miesiąc, dwa, pół roku i chodzi o ul. Anielewicza. Zapytał kto odbiera, jeżeli jest firma i wylewa asfalt to kto to odbiera, bo ma wrażenie z innymi, że jest to fuszka.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński poprosił o poczekanie na odpowiedź ze względu na prowadzony blok uchwał.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński stwierdził quorum i zarządził głosowanie. Na wniosek **Przewodniczącego Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński** Rada Miejska w głosowaniu jawnym przyjęła Uchwałę 12 głosami „za”, 0 głosach „przeciw”, 0 głosach wstrzymujących się. Imienny wykaz głosowania przedstawia lista radnych do głosowania po wyczytaniu nazwiska radnego i potwierdzeniu głosowania stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

3.2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubawka

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński projekt uchwały był przekazany (załącznik do niniejszego protokołu).

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński stwierdził quorum i zarządził głosowanie. Na wniosek **Przewodniczącego Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński** Rada Miejska w głosowaniu jawnym przyjęła Uchwałę 12 głosami „za”, 0 głosach „przeciw”, 0 głosach wstrzymujących się. Imienny wykaz głosowania przedstawia lista radnych do głosowania po wyczytaniu nazwiska radnego i potwierdzeniu głosowania stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła odpowiedział mieszkańcowi Panu Krzysztofowi Ganiadowi, że nie może odpowiedzieć na to pytanie za Sanikom.

Kierownik WiK Marcin Warchoń odpowiedział, że na tą chwilę ma informacje, że w przeciągu 1,5 tygodnia nawierzchnia zostanie uzupełniona. Wszystko jest zależne od miejsca i czasu, ale nie powie, że każda jest usuwana jednakowo. Na drogach krajowych, wojewódzkich, gminnych i nie generują dziwnych kosztów tylko zbiera się partia na jedno auto i wtedy kilka dziur łątają. Na Anielewicza też sukcesywnie dosypywali kruszywo i robią to we własnym zakresie. To jest droga gminna i gmina odpowiada za drogi gminne.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła dodał, że nie ma technologicznych terminów do usunięcia i najlepiej żeby było to w miarę szybko i na takim stopniu zagęszczenia żeby to się nie zapadało. Odpowiadają ci, którzy zarządzają tymi drogami.

Radny Jan Włodarczyk dodał, że każda decyzja musi być przemyślana i każdy Radny zdaje sobie z tego sprawę. Jeszcze raz poprosił Burmistrza, że jak będą poważne decyzje to prosi o rozmowy na komisjach, które się odbywają.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński dodał, że gdyby nie fakt, że są 3-4 dni przed terminem to pewnie jeszcze długo ta uchwała nie byłaby podjęta i jeszcze bardzo długo by dyskutowali na ten temat. Jeszcze raz poprosił o to, aby Radnych włączać w takie dyskusje i decyzje na jak najwcześniejszym etapie, bo jest to po części kwestia odpowiedzialności, wiedzy i potrzeby sprawowania mandatu Radnego. Do urzędu przychodzą ludzie, ale do Radnego również i wszyscy

Protokół Nr 8/2025 z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce,
która odbyła się w dniu 24 czerwca 2025 roku
Sala widowiskowa Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lubawce (tryb stacjonarny)

wiedzą jak to wygląda, gdy przychodzą i pytają co, jak, dlaczego i czemu tak, a nie inaczej. Dlatego Radny musi mieć wiedzę po to, żeby pewne decyzje tłumaczyć i wyjaśnić mieszkańcom i o to apeluje. Ma jeszcze dużo pytań, ale ma nadzieję, że to będzie dobre dla wszystkich i w szybkim tempie pozwoli nadrobić zaległości. Apeluje z Radnymi o to, żeby przy każdej ważnej decyzji inwestycyjnej i nie tylko informować wcześniej żeby mieli wiedzę co się dzieje żeby była lepsza współpraca.

Dyrektor ZSP w Lubawce Ewa Telega poinformowała, że w dniu dzisiejszym odbyła się Sesja Rady Powiatu, na której procedowana była uchwała w sprawie odwołania uchwały z lutego w sprawie zakazu poruszania się jednostkami spalinowymi po Bukówce. Poinformowała, że niestety ta uchwała została przyjęta, co oznacza, że Radni Powiatu zmienili uchwałę poprzednią z lutego, która zakazywała poruszania się jednostkami spalinowymi. Zawniósł o to zarząd, który wcześniejszej uchwały nie poparł, wykorzystali sytuację, że niektórzy Radni byli dzisiaj nieobecni i uchwała została prze procedowana. Boli ją to, że nie wszyscy Radni z Gminy Lubawka, chociaż wiadomo, że ten temat jest niezwykle ważny i dużo mówi się jak powinna wyglądać Bukówka i co powinno być tam zrobione żeby ulepszyć. Mowa jest też o tym żeby powstał regulamin, ale nie wszyscy Radni to poparli. Jeden Radny był nieobecny z wiadomych powodów, podziękowała Radnemu, który nie jest z Gminy Lubawka, ale mocno pomaga Pan Grzegorz Rozwadowski oraz Panu Królowi. Czwarta Radna z gminy niestety nie poparła. Zostali wybrani po to, żeby reprezentować społeczeństwo i większości osób wybierając Radę była za ochronieniem Bukówki i przyrody, a stało się inaczej. Jako Radnej Powiatowej jest jej wstyd, że co 4 miesiące podejmują inaczej uchwałę, raz w prawo, raz w lewo.

Burmistrz Miasta Andrzej Wojdyła dodał, że nad regulaminem od dłuższego czasu pracuje Zastępca Burmistrza Marcin Król, ten regulamin trafił już do Wód Polskich i dostali poprawki, więc cały czas pracują nad tym i dotyczy to nie tylko łodzi motorowych, ale też uregulowania kwestii całego zbiornika i terenu nad zbiornikiem, ale też wędkarzy. Jak regulamin będzie dopracowany to przedstawi Radzie.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński dodał, że w tej chwili ponawia apel o włączanie, bo było wiele pytań ostatnio o wędkarzy. Zaproponował, że Ci z Radnych, którzy są tematem zainteresowani, żeby w te prace się włączyli.

Radny Jan Włodarczyk poparł prośbę o włączenie, bo jest zainteresowany tematem.

Zastępca Burmistrza Marcin Król dodał, że tak jak regulamin odnośnie świetlic wiejskich trafił do Radnych, to tak samo regulamin odnośnie Bukówki zostanie przekazany, po wcześniejszym przekazaniu do Wód Polskich i wewnętrznych poprawkach zostanie przekazany do procedowania i naniesienia ewentualnych poprawek przez Radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński poprosił o pilne uzupełnienie barier na ul. Morskiej i ul. Komunalnej na mostach.

4. Zamknięcie obrad VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubawce.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubawce Arkadiusz Wierciński zakończył obrady VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej o godz. 18⁵⁸.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Lubawce

Arkadiusz Wierciński